

MATERIAŁY I EDYCJE

JERZY WISŁOCKI

ADAM BIENIASZEWSKI

RAFAŁ T. PRINKE

SPUŚCIZNA WŁODZIMIERZA DWORZACZKA

W 1988 r. prof. Włodzimierz Dworzaczek postanowił przekazać swoje materiały źródłowe prof. Antoniemu Gąsiorowskiemu licząc na to, że ten właśnie historyk będzie chciał kontynuować Jego badania. Ponieważ jednak A. Gąsiorowski nie miał zamiaru zmieniać swoich dotychczasowych zainteresowań naukowych, wspólnie z W. Dworzaczkiem uradzili, aby materiały przekazać do Biblioteki Kórnickiej PAN. Materiały przemalowaliśmy do Biblioteki sukcesywnie, a w całości pozyskaliśmy je po śmierci W. Dworzaczka z rąk Jego Małżonki w dniu 17 października 1988 r. Jest to ogromny dorobek kilkudziesięciu lat pracy tego wybitnego polskiego genealoga. Materiały włączyliśmy do zbiorów pod nazwą *Teki Dworzaczka*.

HISTORIA ZBIORÓW

Włodzimierz Dworzaczek zaczął gromadzić materiały genealogiczne już w latach trzydziestych. Współpracownik Adama Bonieckiego baron Artur Reiski zapoznał go z materiałami rękopiśmiennymi mającymi służyć do opracowania dalszych tomów *Herbarza polskiego* Adama Bonieckiego. Po śmierci barona Reiskiego materiały te zostały przekazane W. Dworzaczce, który uzyskał stypendium Funduszu Kultury Narodowej na wydawanie dalszych tomów *Herbarza*. Od samego początku kontynuowania dzieła Bonieckiego miał W. Dworzaczek świadomość szczególnego ubóstwa informacji o rodzinach wielkopolskich w tomach już wydanych, jak i w rękopisach przejętych do dalszej edycji. Dlatego rozpoczął systematyczną kwerendę w księgach grodzkich z województw poznańskiego i kaliskiego, przy czym niektóre tomy rejestrował w całości, inne tylko w wyborze. W taki sposób zostało zebranych około 60 000 regestrów pochodzących głównie z ksiąg rezygnacji grodów: poznańskiego, wschowskiego i nakielskiego z zasobu archiwum poznańskiego oraz z rezygnacji grodu kaliskiego przechowywanych wówczas w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. W niewielkim stopniu wykorzystane zostały także inskrypcje grodzkie poznańskie, wschowskie, nakielskie i waleckie. Ponadto osobiście objechał W. Dworzaczek około 150 parafii z terenów archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej odnotowując z ksiąg metrykalnych zapisy chrztów, ślubów i zgonów. Przede wszystkim wykorzystał oczywiście księgi metrykalne kościołów Poznania. Łącznie zapisów metrykalnych było około 20 000. Tak zebrane materiały, choć jeszcze ułamkowe, pozwalały już jednak budować zupełnie pewne zestawienia genealogiczne. Wedle pierwotnego zamiaru miały być one uzupełnieniem materiałów Bo-

nieckiego i obok nich złożyć się na treść przygotowywanych dalszych tomów *Herbarza polskiego*. I właśnie wtedy W. Dworzaczek zdawał już sobie sprawę, że przekraczają one ramy uzupełnień i stają się materiałem dla odrębnego, regionalnego herbarza wielkopolskiego.

Tuż przed samym wybuchem wojny wywiózł Włodzimierz Dworzaczek wszystkie posiadane rękopisy do Warszawy. W latach 1941-1944 pracował bardzo intensywnie w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych. Zregestrował wtedy kilkadziesiąt tomów inskrypcji grodzkich kaliskich, ale przede wszystkim zregestrował kilkaset tomów Wyroków Trybunału Piotrkowskiego z lat 1579-1793 w partiach stanowiących kadencje województw poznańskiego i kaliskiego. Był to materiał szczególnie cenny, gdyż zawile procesy majątkowe idące do tej wyższej instancji, wymagały często w redagowaniu dekretów szerokiego uwzględnienia stosunków genealogicznych, prócz tego była tam też znaczna ilość legitymacji szlacheckich powodowanych naganami. Zebrał wtedy W. Dworzaczek ponad 20 000 regestów owych wyroków. Ponadto zregestrował Zapisy Trybunału Piotrkowskiego w liczbie ponad 3 000 regestów z lat 1605-1753.

W czasie powstania warszawskiego wszystkie rękopisy i większość swej biblioteki zdeponował W. Dworzaczek w Bibliotece Krasieńskich na Okólniku. Rękopisy, które wraz z całym zasobem manuskryptów Biblioteki umieszczone zostały w specjalnym schronie, zostały podczas likwidacji powstania spalone przez Niemców. Spośród materiałów genealogicznych zgromadzonych przez Włodzimierza Dworzaczka przed 1944 r. ocalał jedynie tom wypisów z zapisów Trybunału Piotrkowskiego, który na krótko przed wybuchem powstania został oddany komuś zamieszkałemu na Mokotowie do zindeksowania.

Po wojnie powrócił Włodzimierz Dworzaczek do Poznania i zaczął pracować na Uniwersytecie; pod koniec 1946 roku rozpoczął od nowa prace nad odbudową utraconego warsztatu badawczego. W latach 1946-1968 zdolał zgromadzić ponad ćwierć miliona regestów, a więc materiał czterokrotnie bogatszy niż utracony w roku 1944 (tabl. 1).

Badaniami objął W. Dworzaczek także materiał pochodzący z ksiąg metrykalnych. Nie musiał już teraz wędrować po parafiach. W czasie wojny Niemcy ściągnęły metrykalne księgi kościelne z całego „Kraju Warty” do Poznania. Gdy do Wielkopolski zaczęła się przybliżać linia frontu, wywieźli te księgi do klasztoru Filipinów w Gostyniu. Zaraz po wojnie, władze kościelne wezwały proboszczów poszczególnych parafii do odbierania swojej własności. Dopiero nieco później, kiedy już nie mała ilość ksiąg odebrano, władze archidiecezji poznańskiej postanowiły skorzystać z okazji i najstarsze metryki parafialne zgromadzić w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Od 1947 r. Włodzimierz Dworzaczek rozpoczął wykorzystywanie tych materiałów, przerabiając systematycznie parafię po parafii. Przez kilka lat prace te doprowadził niemal do końca. W nielicznych przypadkach metryki obejmowały część XIX w., przeważnie jednak urywały się na jakiejś dacie z wieku XVIII, czasem nawet na jego połowie. Znalazły się tu także i niektóre księgi metrykalne z terenu archidiecezji gnieźnieńskiej. Księgi parafii archidiecezji gnieźnieńskiej zaczął regestować W. Dworzaczek w 1949 r. Rozpoczął te prace od prowizorycznego uporządkowania około 100 zespołów metrykalnych sięgających również do końca XVIII w. lub początków XIX w. Wykorzystał je częściowo na miejscu w Gnieźnie, częściowo wypożyczając partiami do Poznania. Korzystał także z wypisów Wojciecha Skowrońskiego, który udostępnił regesty niektórych parafii archidiecezji gnieźnieńskiej. Tak więc wykorzystał W. Dworzaczek wszystkie parafialne księgi

metrykalne oraz nekrologi i sepultury znajdujących się na terenie Wielkopolski klasztorów. Powstał w ten sposób zbiór znacznie większy i bogatszy niż posiadany przed wojną (tabl. 2).

Tablica 1

Staropolskie księgi sądowe Wielkopolski wykorzystane przez W. Dworaczka

Rodzaj ksiąg		Liczba ksiąg		%
		Ogółem	Wykorzystano	
Grodzkie	poznańskie	1804	500	27,7
	kościańskie	224	76	34
	kaliskie	607	73	12
	konińskie	170	46	27
	gnieźnieńskie	303	72	24
	kcyńskie	193	33	17
	pyzdrowskie	120	43	36
	wschowskie	263	134	51
	wałeckie	125	40	32
	nakielskie	284	55	19
	inowrocławskie	144	0	0
	bydgoskie	136	0	0
Ziemskie	poznańskie	180	9	5
	kościańskie	169	11	7
	kaliskie	217	3	1,4
	konińskie	76	1	1,3
	gnieźnieńskie	79	15	20
	kcyńskie	43	0	0
	nakielskie	19	0	0
	pyzdrowskie	111	4	4
	wschowskie	39	0	0
	inowrocławskie	27	0	0
	bydgoskie	13	0	0

Tablica 2

Wielkopolskie księgi metrykalne

Miejsce przechowywania	Liczba parafii	Wykorzystano	%
Archiwum Państwowe w Poznaniu	562*	54	9,6
Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu	320	290	91
Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie	112	76	68

* Wszystkie wyznania i Urząd Stanu Cywilnego

Niestety jednak nie wszystkie materiały, z których korzystał W. Dworzaczek przed 1944 r., przetrwały wojnę. Niektóre parafie potraciły bezpowrotnie swe zasoby. Dotyczy to szczególnie terenów Krajny czyli okolic nadnoteckich.

Ponadto powojenne materiały Włodzimierza Dworzaczka powiększyły się jeszcze o wykorzystane księgi parafii innowierczych przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Tom rejestrów zawiera 1 280 zapisów z 19 parafii.

Nowością w stosunku do materiałów przedwojennych są też wykorzystane kroniki poszczególnych klasztorów, z których bogatej kolekcji korzystał W. Dworzaczek w Archiwum Zakonu Bernardynów w Krakowie. W kronikach tych mieszczą się też z reguły sepultury.

Ostatnią grupę źródeł *Tek Włodzimierza Dworzaczka* stanowią wypisy z prasy i nieliczna grupa zapisów testamentowych. Szczególnie cenne są notatki z wszystkich roczników „Dziennika Poznańskiego” z lat 1859-1916, czasopisma, które najobficiej informowało o sprawach ziemian wielkopolskich. Rozpisane anonse i wspomnienia pośmiertne, wiadomości o sprzedażach i kupnachs dóbr ziemskich, złożyły się na trzytomowy zbiór zawierający prawie 12 000 zapisów, które uzupełniają i uściślają genealogie kilku ostatnich pokoleń żyjących przed drugą wojną światową. Ponadto rozpisał W. Dworzaczek część prasy staropolskiej, biorąc na warsztat „Gazetę Warszawską” z lat 1786-1788 i „Kurier Polski” z lat 1729-1733, 1739-1740, 1743-1760. Powstał w ten sposób tom liczący ponad 1 000 zapisów. Testamenty zawierają 252 rejestry ze spisanych w większości w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku testamentów, które złożone były w sądzie obwodowym i grodzkim w Poznaniu. Na szczególną uwagę zasługuje fakt odnotowania urzędowego otwarcia niektórych z nich w latach 1941 i 1942.

Zgromadzony materiał źródłowy dał Autorowi, zresztą zgodnie z wcześniejszymi już zamysłami, punkt wyjścia do opracowania herbarza szlachty wielkopolskiej. Zaraz po wojnie przystąpił do opracowywania nowoczesnego herbarza, gdzie obok tradycyjnie występujących elementów genealogicznych znalazło się miejsce na bardzo szczegółowe przedstawienie sytuacji majątkowej poszczególnych osób i rodzin. Herbarz otrzymał tytuł: *Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów wielkiej własności w Wielkopolsce*. Powstały najpierw tomy maszynopisowe, dotyczące rodzin o nazwiskach na litery A i B. Po pewnym czasie (około 1970 r.) autor rozpoczął pisać ciąg dalszy herbarza od litery L. Jedną z ważniejszych przyczyn takiego przejścia do litery L była chęć wsparcia *Polskiego Słownika Biograficznego*, dla którego pisał hasła już w okresie międzywojennym. Doprowadził Włodzimierz Dworzaczek swój herbarz do hasła: Podlescy. Łącznie herbarz obejmuje 22 tomy maszynopisowe opracowań rodzin na litery A-B oraz L-P.

Tekst herbarza został zszyty i oprawiony w 22 tomach, ale nie był to tekst ostatecznie zredagowany, bo na wielu stronach są naniesione liczne uzupełnienia i poprawki. Po przepisaniu herbarza na komputerze w 1994 r. okazało się, że liczy on około 12 000 stron znormalizowanego maszynopisu (24 Mb), czyli około 600 arkuszy wydawniczych. Ponieważ Autor napisał około 1/3 swojego dzieła, kontynuacja herbarza jawiła się jako ogromne, wieloletnie zadanie i to dla zespołu kilku osób. Odpowiednie prace podjęła utworzona w Bibliotece Kórnickiej w 1989 r. Pracownia Genealogiczna, której kierownikiem został mgr Adam Bieniaszewski.

Podstawowym zadaniem było przyjęcie jakiejś metody udostępnienia historykom zgromadzonych przez W. Dworzaczka rejestrów. Niezmiernie rzadko zdarza się, aby historyk mógł wykorzystać wypisy źródłowe zgromadzone przez innego autora. Takim wyjątkowym przypadkiem są rejestry z ksiąg sądowych oraz metrykalnych sporządzone

przez W. Dworzaczka. Regestów tych jest przeszło 300 000, a każdy z nich zawiera nazwiska i imiona, od dwóch do kilkunastu, osób występujących przed sądem grodzkim bądź ziemskim w sprawach cywilnych, karnych, spornych i niespornych. W regestach jest opisany rodzaj sprawy, nazwa dóbr, jeśli one były przedmiotem postępowania, wysokość nawiązek w sprawach karnych itp. W regestach z ksiąg chrztów występują: imiona dziecka, nazwiska rodziców naturalnych i chrzestnych i często informacje o powiązaniach rodzinnych.

Oczywiście bardzo ważne było ustalenie reprezentatywności zbioru regestów, tj. ustalenie zakresu wykorzystania przez W. Dworzaczka staropolskich ksiąg sądowych. Wyniki tej analizy przedstawia tablica 3.

Tablica 3

Liczba wykorzystanych przez W. Dworzaczka wielkopolskich ksiąg sądowych i metrykalnych

Rodzaj ksiąg	Liczba	Wykorzystano	%
Grodzkie	4 373	1072	24.5
Ziemskie	973	43	4.4
Metrykalne	994	420	42.2

Wynik analizy nie daje odpowiedzi na pytanie, czy zebrane przez Autora regesty stanowią zbiór wystarczający do opracowania pełnego herbarza szlachty wielkopolskiej. Wiemy, że Autor regestował dokumenty po kolei z kilku ksiąg, następnie kilka pomijał, a czynił tak zapewne w przekonaniu, że na zregestowanie wszystkich ksiąg nie wystarczyłoby Mu życia. Można również przypuszczać, iż Autor pomijając nawet 10 kolejnych lat wiedział, że każdy szlachcic, właściciel ziemski, kilka razy w życiu dokonywał jakiegoś wpisu w księgach sądowych i było mało prawdopodobne, aby nie znalazł się w regestach z następnych okresów. Dlatego należy przyjąć, że wykorzystane w 25% księgi grodzkie zawierają w regestach informacje dla większości całej populacji szlachty.

Ogromną zaletą regestów jest ich zwięzłość. Regestowane dokumenty z XV i XVI w. wpisywano w księgach na połowie, albo na całej karcie, natomiast w XVII i XVIII w. są to już dokumenty kilku – lub kilkunastostronicowe. Autor, dzięki znakomitej znajomości łaciny i ogromnemu doświadczeniu, rejestrował tylko najważniejsze dane, a czynił to bardzo starannie. Z dużą uwagą dokonywał wpisów w zakresie przynależności stanowej osób występujących w dokumentach, a w obrębie stanu odnotowywał stopień w hierarchii społecznej. Dlatego notował szczegółowo w skrótach tytułaturę szlachty, najczęściej po łacinie: N. – nobilis, G. – generosus, M. – magnificus, MD. – magnificus dominus, Il. – illustris; mieszczan po łacinie lub po polsku: famatus – sławetny, honestus – uczciwy; chłopów po polsku: pracowity, opatrny, kміeć¹. W regestach zostały odnotowane urzędy piastowane przez strony, nazwy majątków, ich wartość oraz tytuł zawieranej transakcji.

Zaufanie budzi sposób zapisywania nazwisk i nazw miejscowych. Autor w zasadzie nazwiska i nazwy miejscowe zapisywał w brzmieniu, które się dla nich ustaliło w XX wie-

¹ Regesty posłużyły W. Dworzaczkowi do opracowania artykułów na temat przenikania szlachty do stanu mieszczańskiego oraz składu społecznego wielkopolskiej reprezentacji sejmowej w latach 1572-1655, a także książki: „Dobrowolne” poddaństwo chłopów. Warszawa 1952. Zob. Bibliografia publikacji Włodzimierza Dworzaczka. Zestawił J.T. Pokrzywniak: „Studia Polonistyczne” T. V, 1977.

ku, ale w dokumentach z XV i XVI w. często przeprowadzał transliterację, a czynił tak i w wiekach następnych, gdy nie był pewny, jak nazwisko bądź nazwa brzmiały wtedy, gdy je zapisywano. Dlatego w regestach spotkamy się z rozmaitym zapisem takich nazwisk, jak: Rozdrażewski – Rozrażewski – Roszrażewski – Rozraszewski, Giłowiecki – Jiłowiecki – Jełowiecki – Iłowiecki. O tym, że była to decyzja słuszna mogą świadczyć rozmaite zapisy nazwiska Kobylnicki, który w 1463 r. występuje jako Bartosz z Kobylnik, następnie Cobylnyczski, Cobilniczki, Kobylnicki (1493 r.), a jego potomkowie: Kobelnicki (1590 r.) i Kobeliński de Kobelniki (1600 r.). Nazwisko to i miejscowość przyjęły ostatecznie brzmienie: Kobylnicki z Kobylnik.

Regesty były spisywane przez Autora na kartach formatu A4, a następnie przeszywane i oprawiane w tomy po około 300 stron. Łącznie całość wypisów jest zgromadzona w 44 tomach. Obecnie wiemy, że jest to 58,3 Mb czyli w przybliżeniu około 30 000 stron maszynopisu. W 1989 r. zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że nie jest realne wykorzystanie tych materiałów w tradycyjny sposób, przez rozpisywanie go na fiszki, jak to czynił W. Dworzaczek.

PRACE NAD UDOSTĘPNIENIEM ZBIORÓW

Jedynym wyjściem przy opracowywaniu herbarza wydawał się być komputer. W 1989 r. posiadaliśmy w Bibliotece tylko jeden komputer PC XT z dyskiem twardym 20 Mb i na nim rozpoczęliśmy pracę. Początkowo była to próba tworzenia baz danych o osobach występujących w regestach, które gromadziliśmy w programie Gens Nostra napisanym w języku dBase III Plus. Następnie program został przerobiony na język Clipper, wersję sieciową i ostatecznie przeniesiony na wersję Fox Pro 2.5². Stopniowo liczba pracowników w Pracowni Genealogicznej została powiększona do 4 osób, komputery zmieniliśmy na PC 286, a trzy stanowiska pracy zostały połączone w sieci Novell. Po jednym roku pracy uzyskaliśmy 5000 rekordów osób, na których były wpisane – w miarę uzyskiwania odpowiednich informacji – nazwiska i imiona, daty urodzenia (lub chrztu), ślubów i zgonów, piastowane urzędy oraz posiadane przez nich dobra. Wprowadzanie danych napotykało jednak na coraz większe przeszkody przy identyfikacji osób.

Podjęliśmy próbę ograniczenia badań do mniejszego terytorium i wybór padł na ziemię wschowską, bo jej księgi zostały najpełniej wykorzystane przez W. Dworzaczka, a przygraniczny charakter tej ziemi mógł przynieść interesujące wyniki dla badań połączeń rodzinnych między szlachtą polską i brandenburską. W krótkim czasie okazało się, że trudności przy identyfikacji osób (np. szukanie powiązań między osobami o tym samym nazwisku lub identyfikowanie osób o tym samym nazwisku i imieniu) nadal się piętrzą i coraz bardziej zwalnia się tempo tworzenia bazy danych. Postanowiliśmy wobec tego wykorzystać tablice genealogiczne, sporządzone przez W. Dworzaczka w maszynopisie Jego herbarza, dla opracowanych przez Niego rodzin. Tablice te wykazywały rozmaite powiązania rodzinne i mogły ułatwić identyfikację. Ostatecznie po 4 latach pracy zdołaliśmy zgromadzić 50 000 rekordów osób i 20 000 rekordów powiązań rodzinnych.

W czasie prowadzenia tych badań coraz bardziej w naszym zespole dojrzywało przekonanie, że niezależnie od głównego celu, jakim miała być kontynuacja herbarza, materiały zgromadzone przez W. Dworzaczka, dzięki nowej technice zapisów źródłowych,

² Autorem programu jest Rafał T. Prinke.

mogą być z powodzeniem wykorzystane do innych badań. Na podstawie znajomości regestrów formułowaliśmy rozmaite pytania badawcze i Rafał T. Prinke napisał szereg procedur, które miały automatycznie generować odpowiedzi na te pytania. Słabą stroną przeprowadzanych badań był fakt, że dysponowaliśmy przypadkowym zasobem danych, bo tworzona przez nas baza danych obejmowała osoby z rozmaitych okresów i uzyskane wyniki miały walor wyłącznie orientacyjny. Próby te jednak miały za zadanie wyłącznie testowanie możliwości badawczych.

1. Najprostszym zabiegiem było wyszukiwanie nazwisk, szukanie powiązań rodzinnych, a następnie – już bardziej skomplikowane – przygotowanie danych do automatycznego generowania tablic genealogicznych (tabl. 4).
2. Po uzupełnieniu tablic genealogicznych przez nazwy urzędów piastowanych przez szlachtę łatwe stawało się ujawnianie, jak urzędy były „dziedziczone” i to nie tylko przez synów, ale także przez zięciów.
3. Łatwe było sporządzanie spisów urzędników dla całej Wielkopolski, także dla poszczególnych powiatów, chronologiczne lub alfabetyczne (tabl. 5).
4. Program „Gens Nostra” pozwolił na obliczanie dzietności rodziny szlacheckiej, średniej życia kobiet i mężczyzn, a także dzieci (tabl. 6).
5. Można bez trudu ustalić, jak często następowała zmiana właścicieli dóbr ziemskich i ich nazwiska (tabl. 7).
6. Badaliśmy też popularność imion męskich i żeńskich.

ELEKTRONICZNA REJESTRACJA MATERIAŁÓW

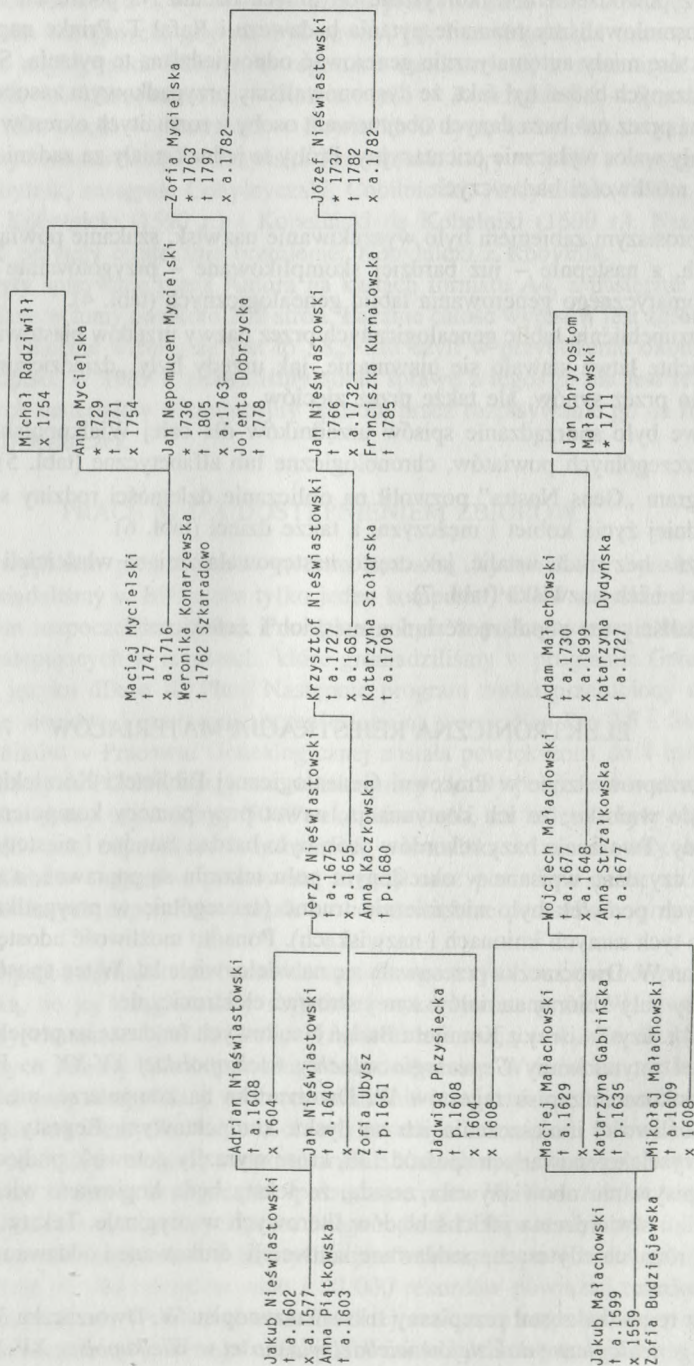
Prace przeprowadzone w Pracowni Genealogicznej Biblioteki Kórnickiej doprowadziły nas do wniosku, że ich kontynuacja, nawet przy pomocy komputerów, posiada jednak wady. Tworzenie bazy rekordów osób było bardzo żmudne i niestety nie dawało gwarancji, czy dane wpisane w określonym polu rekordu są poprawne, a sprawdzanie ewentualnych pomyłek było niezmiernie trudne (szczególnie w przypadkach różnych osób, ale o tych samych imionach i nazwiskach). Ponadto możliwość udostępnienia wyników badań W. Dworczacka przesuwiała się na wiele, wiele lat. W ten sposób dojrzewał pomysł, aby cały zbiór materiałów zarejestrować elektronicznie.

W 1994 r. uzyskaliśmy z Komitetu Badań Naukowych fundusze na projekt badawczy, który został zatytułowany *Genealogia szlachty wielkopolskiej XV-XX w.* Projekt przewidywał dokonanie zapisu regestrów W. Dworczacka na komputerze, nie przewidując jeszcze możliwości umieszczenia ich na dysku kompaktowym. Regesty przepisywało 20 osób, wyselekcjonowanych spośród 130, które wyraziły gotowość podjęcia tej pracy. Przy przepisywaniu obowiązywała zasada, że teksty będą kopiowane wiernie, nawet w przypadku stwierdzenia jakichś błędów literowych w oryginale. Teksty były przepisywane w różnych edytorach, poddawane konwersji, drukowane i oddawane do korekty sześciu osobom.

Oprócz regestrów został przepisany tekst maszynopisu W. Dworczacka *Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów wielkiej własności w Wielkopolsce XV-XVIII w.*, mimo że program grantu nie obejmował finansowania tych prac.

Mgr Adam Bieniaszewski skopiował inwentarz ksiąg staropolskich z Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz ksiąg metrykalnych z Archiwów Archidiecezji Poznańskiej

Tablica 4



Tablica 5

*Przykład wydruku hasła „wojski wschowski”***KOLEJNI URZEDNICY PODANEGO OBSZARU: WOJS – WSH**

Maksymilian	Schlichting	
Piotr	Cielecki	
Walenty	Gozimski	
Hieronim	Bronikowski	1698–
Wojciech	Bieńkowski	1739–1742
Piotr	Raczyński	1745–
Pantaleon	Bieczyński	1748–

NACISNIJ DOWOLNY KŁAWISZ

Tablica 6

*Przykład wydruku statystyki demograficznej***SREDNIA ZYCIA WYNOSI 54 lat**

dla	1061	osob	
o znanym wieku między	18	a	100 lat
z łącznej liczby	21570	osob	

ROZKŁAD WEDŁUG PLCI:

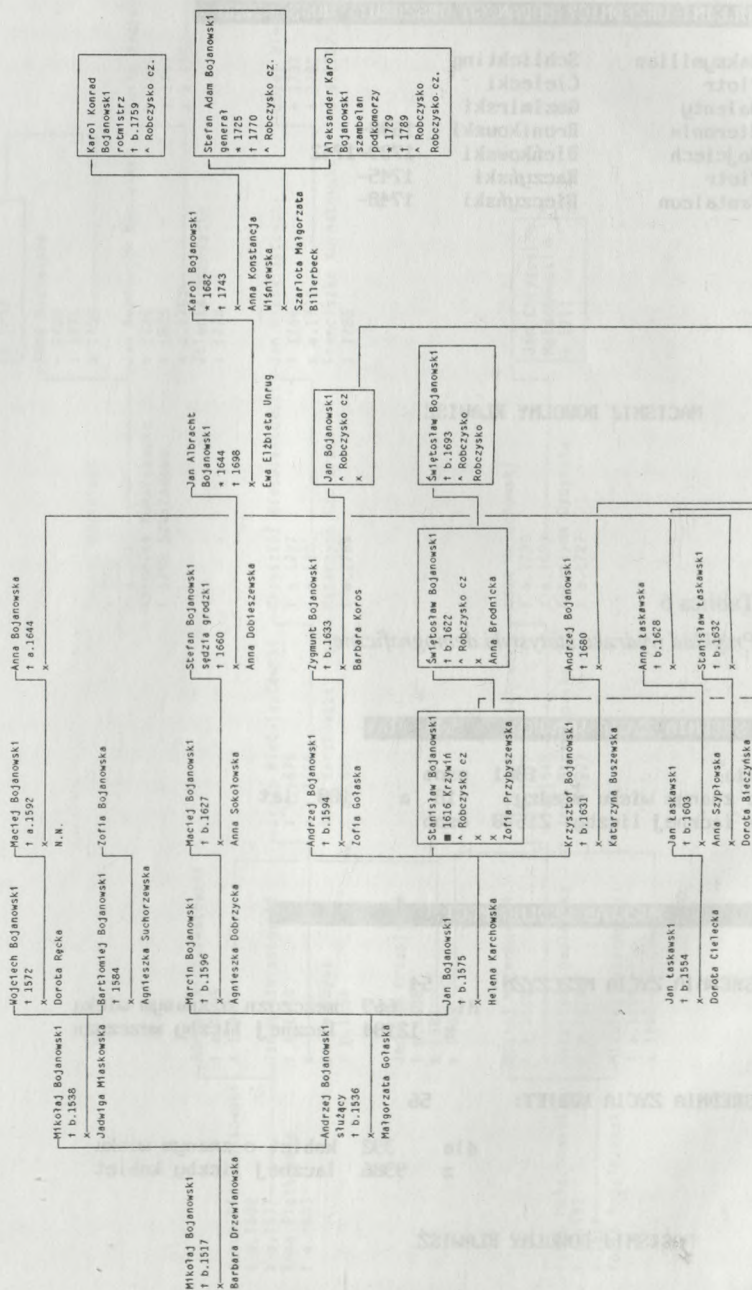
SREDNIA ZYCIA MEZCZYZN:	54	
dla	669	mezczyzn o znanym wieku
z	12184	łącznej liczby mezczyzn

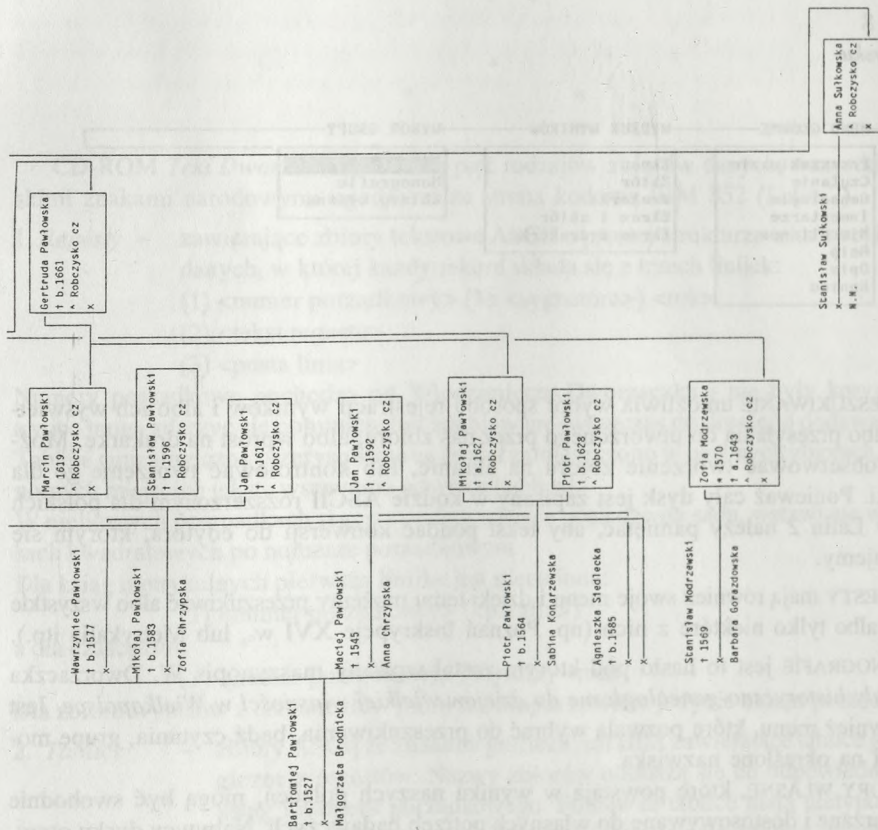
SREDNIA ZYCIA KOBIET:	56	
dla	392	kobiet o znanym wieku
z	9386	łącznej liczby kobiet

NACISNIJ DOWOLNY KŁAWISZ

Tablica 7

Właściciele dóbr Robczyńsko





i Gnieźnieńskiej i wprowadził informację, czy określona księga była wykorzystana przez W. Dworaczka.

Cały zbiór został zaopatrzony w 4 programy amerykańskich autorów i nagrany na dysku kompaktowym. Programy przetłumaczył na język polski mgr Rafał T. Prinke, opracował strukturę całego dysku i napisał tzw. interface użytkownika. Aby ułatwić nabywcom dysku korzystanie z niego został on opracowany jako aplikacja DOS. Drugie wydanie dysku zostanie przygotowane w środowisku Windows.

Menu dysku pozwala na uruchomienie odpowiednich opcji (tabl. 8).

Tablica 8

Menu dysku

MENU GŁÓWNE	WYDRUK WYNIKÓW	WYBÓR GRUPY
Przeszukiwanie Czytanie Genealogie Inwentarze Miscellanea Help Opis Koniec	Ekran Zbiór Drukarka Ekran i zbiór Ekran i drukarka	Regesty Monografie Zbiory własne

PRZESZUKIWANIE umożliwia wybór sposobu rejestracji wyników i albo ich wyświetlania, albo przesyłania do utworzonego przez nas zbioru, albo wprost na drukarkę. Można też obserwować tworzenie zbioru na ekranie, lub kontrolować tworzenie go dla drukarki. Ponieważ cały dysk jest zapisany w kodzie ASCII rozszerzonym dla polskich znaków Latin 2 należy pamiętać, aby tekst poddać konwersji do edytora, którym się posługujemy.

REGESTY mają również swoje menu i dzięki temu możemy przeszukiwać albo wszystkie zbiory, albo tylko niektóre z nich (np. Poznań Inskrypcje XVI w., lub Metrykalia itp.).

MONOGRAFIE jest to hasło pod którym został wpisany maszynopis W. Dworaczka *Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów wielkiej własności w Wielkopolsce*. Jest tam również menu, które pozwala wybrać do przeszukiwania, bądź czytania, grupę monografii na określone nazwiska.

ZBIORY WŁASNE, które powstają w wyniku naszych poleceń, mogą być swobodnie przetwarzane i dostosowywane do własnych potrzeb badawczych. Nabywcy dysku otrzymali w sierpniu 1996 r. bezpłatnie program, który sortuje chronologicznie regesty przesłane przez nich do zbiorów własnych.

Pod hasłem GENEALOGIE zostały umieszczone wyniki badań Pracowni Genealogicznej Biblioteki Kórnickiej PAN, tworzone w międzynarodowym formacie GEDCOM, przystosowanym do badań genealogicznych. Są to rekordy 50 000 osób i 20 000 rodzin, które służyły nam do wstępnych badań możliwości wykorzystywania zbiorów W. Dworaczka. Zostały one zarejestrowane jako przykład postępowania badawczego genealogów. Po dalszym rozbudowaniu tego zbioru (do czego zachęcamy), przy użyciu specjalistycznych programów komputerowych (HAZA DATA, PEDIGREE itp.) można używać automatyczne generowanie tablic genealogicznych oraz inne wyniki, o których wyżej wspominaliśmy.

Hasło INWENTARZE zawiera „kartotekę” staropolskich ksiąg sądowych oraz metrykalnych z adnotacjami, które z nich zostały wykorzystane przez W. Dworzaczkę.

Hasło MISCELLANEA posiada dwa podhasła: MAPKA POWIATÓW, jest to mapka wydrukowana na tylnej stronie opakowania dysku i MAPA DYSKU, która informuje o wewnętrznej strukturze dysku.

Hasło OPIS obejmuje cztery podhasła: IN MEMORIAM, SPUŚCIZNA WŁODZIMIERZA DWORZACZKA, EDYCJA ELEKTRONICZNA TEK DWORZACZKA, ZBIORY DANYCH NA DYSKU CD-ROM. Są to informacje o Autorze *Tek* oraz ich zawartości.

*
* *

CD-ROM *Teki Dworzaczkę* zawiera pięć rodzajów zbiorów danych, wszystkie z polskimi znakami narodowymi zgodnymi ze stroną kodową IBM 852 (Latin-2).

1. *Regesty* – zawierające zbiory tekstowe ASCII o prostej strukturze tekstowej bazy danych, w której każdy rekord składa się z trzech linijek:
 - (1) <numer porządkowy> (Nr <sygnatura>) <rok>
 - (2) <tekst regestu>
 - (3) <pusta linia>

Numer porządkowy pochodzi od Włodzimierza Dworzaczkę i nie były korygowane, a więc mogą zdarzyć się pominięte lub zdublowane (wówczas do drugiego dodawano „a”). Tablice genealogiczne przerysowane ze źródeł zamieszczono w osobnych zbiorach, a w odnośnych miejscach tekstu wstawiono odsyłacz [tablica].

W nielicznych przypadkach rejestry podają miejsce posiedzenia sądu, wstawiane w nawiasach kwadratowych po numerze porządkowym.

Dla ksiąg metrykalnych pierwsza linijka jest nieco inna:

- (1) <numer porządkowy> (<parafia>)

a dla czasopism:

- (1) <numer porządkowy> (<tytuł>) <rok>

Dla zbioru wypisów z testamentów pierwsza linijka zawiera jedynie numer porządkowy.

2. *Tablice* – zbiory ASCII ze znakami graficznymi IBM zawierające tablice genealogiczne z regestów. Nazwy zbiorów odnoszą się do odpowiedniej serii ksiąg i numeru porządkowego. Ponieważ tablice mają nietypowy format, przeszukiwanie nie wyświetla/drukuje całej tablicy, a jedynie nazwę zbioru i trzy sąsiadujące wiersze. Przejście od regestu z odsyłaczem [tablica] lub od rezultatu przeszukania do wyświetlenia całej tablicy należy wykonać przez „Czytanie – Zbiory własne” i podanie ścieżki \REGESTY.TD\TABLICE\.

3. *Monografie* – zawierające zbiory tekstowe ASCII z pustą linią między akapitami. Numeracja pokoleń pochodzi od Włodzimierza Dworzaczkę i nie jest jednolita dla różnych rodzin. Początek każdej rodziny oznaczony jest znakiem # przed nazwiskiem dla ułatwienia przeszukiwania, a miejsca, w których znajdują się tablice oznaczone są znakiem (informacje z tablic wprowadzone zostały do zbioru genealogii).

4. *Genealogie* – jeden zbiór w formacie GEDCOM (Genealogical Data Communication), będącym ogólnie przyjętym standardem zapisu danych genealogicznych. Obok powszechnie używanych znaczników zastosowane zostały następujące specyficzne: STAN (stan społeczny), HERB (herb rodziny), OBSZ (obszar dla urzędu), WYST (występuje), OD (od daty), DO (do daty), DOBR (dobra-nazwa), POWI (powiat), RODZ (rodzaj dóbr), HMAR (numer małżeństwa męża), WMAR (numer małżeństwa żony). Ponadto w datach występują standardowe modyfikatory: BEF (przed), AFT (po), ABT (około), BET ... AND ... (między ... i ...). W danych zastosowano skrót NI* (nieznanego imienia) dla rodzica jeżeli w pierwszym znanym pokoleniu występuje rodzeństwo, a NN dla nieznanego imienia lub nazwiska w pozostałych przypadkach.
5. *Inwentarze* – zbiory w formacie xBase (.DBF) zawierające pełne inwentarze ksiąg grodzkich i ziemskich z Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz ramowe inwentarze ksiąg metrykalnych z tegoż archiwum, jak również z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu i Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie. Fakt wykorzystania danych archiwaliów przez Włodzimierza Dworzaczka został odnotowany w polu TEKI_WD przez znak „x” (dla ksiąg grodzkich i ziemskich) lub zakres lat (dla ksiąg metrykalnych). Długości poszczególnych pól są różne w różnych zbiorach – dostosowane do danych.

*

*

*

Opublikowany przez zespół pracowników Biblioteki Kórnickiej dysk kompaktowy *Teki Dworzaczka* jest wydarzeniem o dużym znaczeniu. Dysk ten dokonuje przełomu w polskich naukach historycznych, a także w bibliotekoznawstwie. Po raz pierwszy został udostępniony w tej formie zasób biblioteczny i wytyczona została nowa droga docierania do czytelników. Przy opracowywaniu zbiorów w przyszłości trzeba będzie brać pod uwagę taką właśnie możliwość, która czyni zbędnymi wszystkie indeksy np. do inwentarzy lub katalogów rękopisów. Można mieć nadzieję, że w ten sposób udostępniane zbiory biblioteczne znacznie ożywią badania naukowe.

THE WŁODZIMIERZ DWORZACZEK FILES

Summary

In 1988, Biblioteka Kórnicka received collection of files of the late professor Włodzimierz Dworzaczek, a historian and genealogy specialist. The collection contains 300 000 entries from court records of Wielkopolska (the region of Great Poland), dating from XV-XVIII centuries. Furthermore, we have received a typescript of a coat-of-arms register of the Wielkopolska nobility, including monographs of families with names starting with A-B and L-P. With the aim of making those records available to the public, they have been transferred onto a CD-ROM medium. The disc has its own database search software.